

Bocian

Odczytywanie obroży szyjnych gęsi, łabędzi i bernikli

2013-04-29



Standardowe przesyłanie danych z odczytów obroży szyjnych i dość długie oczekiwanie na wiadomość zwrotną ze Stacji Ornitologicznej to dzień dzisiejszy dla ornitologa. Jednak nie na wszystkie wiadomości musimy tak długo czekać. Strona internetowa <http://www.geese.org> umożliwia (po zarejestrowaniu się) dodawanie własnych odczytów kodów z obroży szyjnych.

Do gatunków ptaków, które uwzględnia w/w strona, należą: gęgawa, gęś zbożowa, gęś mała, gęś krótkodzioba, gęś białoczelna, łabędź czarnodzioby, łabędź krzykliwy, bernikla białolica, bernikla obroźna, gęś tybetańska, bernikla kanadyjska, gęsiówka egipska i łabędź czarny. Aby otrzymać informację o gatunku, z którego odczytaliśmy obrożę szyjną musimy wypełnić formularz obserwacyjny. W nagłówku obserwacji podajemy: obserwatorów, datę obserwacji, nazwę najbliższej miejscowości, godzinę obserwacji, liczebność stada w rozbięciu na gatunki i ich udział, lokalizację na google map, numer kodu na obroży, znacznik i jego kolor, pochodzenie znacznika (z ptaka żywego czy martwego), siedlisko w jakim ptak przebywał i jak długo ptak był obserwowany w danym miejscu.



Łabędź czarnodzioby z obrożą. Fot. Jarek Mydlak

Po wypełnieniu i zatwierdzeniu arkusza, wchodząc w raporty i wybierając naszego ptaka z obrożą, możemy wygenerować z bazy podpiętej pod stronę internetową nie tylko dane o zaobraczkowaniu i założeniu obroży ale również pełną historię odczytów od momentu założenia znacznika.

Strona jest wygodna w użyciu i przejrzysta, jedynym mankamentem jest brak języka polskiego, co może stanowić utrudnienie. Jeśli jednak zobaczymy, że nasze wiadomości będą w Europejskiej Bazie Danych to z pewnością będziemy zadowoleni z korzystania z niej i zachęci to nas do większej penetracji zlotowisk gęsi i wyszukiwania wśród nich ptaków z obrożami. Tegoroczne przeloty wiosenne gęsi kończą się, jednak woda z rozlewisk schodzi dość powoli. Być może będzie szansa natrafić jeszcze na jakieś zabłąkane stadko z zaobrożowaną gęsią i oczywiście ciekawą historią, o której opowie strona, do której odwiedzenia zachęcam.

Jarek Mydlak